

Cieszyn. Okrągły stół kultury

Data publikacji: 25.06.2012 12:00

□

To były konsultacje na temat kultury w Cieszynie. Co z nich wyniknie? Organizatorzy spotkania mają nadzieję na opracowanie strategii dla kultury w Cieszynie. Taki dokument miałyby stworzyć organizacje pozarządowe po obu stronach Olzy, władze obu miast i wszyscy, którym bliska jest tematyka kulturalna. Część uczestników spotkania nie wierzy jednak w powodzenie takiego przedsięwzięcia.

W czwartek w cieszyńskiej Krytyce Politycznej spotkali się przedstawiciele organizacja społecznych i osoby zainteresowane kulturą. Wśród nich znaleźli się cieszyńscy radni (wiceprzewodnicząca rady Halina Bocheńska i radny Krzysztof Herok) oraz przedstawiciele jednostek odpowiedzialnych za kulturę w cieszyńskim Ratuszu oraz w powiecie. Nie przyszedł nikt z władz miasta.

Niemal trzygodzinne konsultacje na temat kultury prowadzili eksperci samorządowi Marcin Śliwa i Wojciech Kłosowski. Większą część spotkania jego uczestnicy wypowiadali swoje marzenia o cieszyńskiej kulturze, które – w drugiej części spotkania – stały się załączkiem dyskusji na temat rozumienia kultury i szans na kreowanie przez mieszkańców polityki kulturalnej miasta.

- *Marzy mi się kultura, która nikogo nie wyklucza* – mówiła dr Joanna Wowrzeczka, szefowa cieszyńskiej Krytyki Politycznej. Dr Grażyna Kubica, pochodząca z Ustronia socjolożka z UJ, kibicuje kulturze Śląska Cieszyńskiego. - *Chciałabym naszego języka śląskiego w przestrzeni publicznej* – podkreślała Kubica. Po części wtórował jej Jerzy Wałga, który pochylał się nad losem naszego rzemiosła artystycznego.

- *Rozwój kultury w naszym mieście jest ogromny. Wachlarz rodzajów proponowanych imprez jest ogromny. Brakuje jednak koordynacji działań kulturalnych w naszym mieście* – mówiła Halina Bocheńska. Kilku uczestników spotkania zwracało uwagę na aspekt słabej promocji wydarzeń kulturalnych, które mają miejsce w Cieszynie.

- *Trzeba usiąść i spisać strategię dla kultury. To się wszystkim opłaca* – zachęcał ekspert Marcin Śliwa, który powoływał się na doświadczenia mieszkańców Bydgoszczy. W tym mieście zorganizowało okrągły stół kultury bez wsparcia władz miasta, jednak z czasem udało się do tego projektu przekonać prezydenta Bydgoszczy. Czy taki dokument uda się stworzyć w Cieszynie. Chęci są, ale podczas spotkania słychać było także wiele głosów zniechęcenia. - *Słyszę już o tym któryś raz i ciągle odbijamy się od ściany* – mówiła Joanna Rzepka z Galerii Szara